

Bytom, 23 lutego 2026 roku

Maciej Bartków
Radny Rady Miejskiej w Bytomiu



Pan
Mariusz Wołosz
Prezydent Bytomia

za pośrednictwem
Przewodniczącego Rady Miejskiej

Dotyczy: podjęcia prac remontowych w Miechowicach

W związku z korespondencją, jaką otrzymałem od mieszkańców Miechowic, której treść przytaczam poniżej, uprzejmie proszę o pilne podjęcie działań, zasygnalizowanych w jej treści:

Chciałam zwrócić uwagę na **stan nawierzchni ulicy Andersa i Wolnego** od skrzyżowania z Frenzla do skrzyżowania z ulicą Reptowską. Droga bardziej przypomina pump truck niż jezdnię. Newralgiczne skrzyżowanie z ulicą Bończyka, gdzie notorycznie dochodzi do incydentów, w tym takich gdzie samochody są "wyrzucane" poza pas drogowy i znajdują się na pobliskim placu zabaw bądź przystanku należy bezwzględnie wyfrezować i zabezpieczyć. W obecnym stanie powstałe szkody w wyniku zakończenia wydobywania węgla pod ww. miejscami oraz eksploatacji przez pojazdy stwarza zagrożenie nawet zachowując prędkość mocno poniżej dozwolonej na tym odcinku.

(...) Stan drogi na wskazanym odcinku ulega dalszemu pogorszeniu i realnie zagraża bezpieczeństwu użytkowników ruchu. Nawierzchnia jest silnie zdeformowana – liczne nierówności, poprzeczne uskoki oraz obniżenia terenu powodują utratę stabilności pojazdów nawet przy prędkościach znacznie poniżej dopuszczalnych. Szczególnie niebezpieczne jest skrzyżowanie z ul. Bończyka, gdzie dochodzi do powtarzających się incydentów drogowych. W przeszłości pojazdy były „wyrzucane” poza jezdnię – na pobliski plac zabaw oraz w rejon przystanku autobusowego. Co najmniej dwukrotnie doszło do ścięcia słupa oświetleniowego.

Niestety, dzisiaj miało miejsce kolejne zdarzenie drogowe – uszkodzony został słup oświetlenia ulicznego w rejonie przystanku przy ul. Plac Słoneczny. Tego typu sytuacje powtarzają się od co najmniej dwóch lat: samochody wpadają do zatoki autobusowej, na teren placu zabaw, a infrastruktura drogowa ulega zniszczeniu. Nie można sprowadzać problemu wyłącznie do winy kierowców – istotnym czynnikiem jest profil zakrętu oraz konieczność omijania deformacji nawierzchni powstałych w wyniku szkód górniczych i wieloletniej eksploatacji drogi.

Obecna sytuacja rodzi uzasadnione obawy o bezpieczeństwo mieszkańców, w tym dzieci korzystających z placu zabaw oraz osób oczekujących na przystanku. Powstaje pytanie, czy konieczne jest wystąpienie szkody na zdrowiu lub życiu, aby temat został potraktowany z należytą powagą.

Wnoszę o:

Pilną wizję lokalną w terenie.

Doraźne działania zabezpieczające (m.in. frezowanie najbardziej niebezpiecznych nierówności, tymczasowe oznakowanie ostrzegawcze, ewentualne ograniczenie prędkości).

Przedstawienie harmonogramu docelowej naprawy nawierzchni.

Proszę o niezwłoczne zajęcie się sprawą oraz pisemną informację o planowanych działaniach. Z uwagi na powtarzalność zdarzeń i skalę zagrożenia sprawa ma istotne znaczenie



Maciej Bartków